

Sygn. akt IC 98/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 31 lipca 2017r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny**

**w składzie następującym:**

Przewodniczący : SSO Jacek Szerer

Protokolant : Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2017 r. w Świdnicy

na rozprawie

**sprawy z powództwa M. G.**

**przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.**

**o zapłatę**

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 zł.

Sygn. akt I C 98/17

## UZASADNIENIE

Powód M. G. domagał się od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. zasądzenia na jego rzecz kwoty 94.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc za naruszenie dobra osobistego jakim jest prawo do niezakłóconego życia rodzinnego oraz zerwanie więzi rodzinnych, wywołanych tragiczną śmiercią syna, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dochodzone przez niego świadczenie ma swe źródło w wypadku drogowym, do którego doszło w dniu (...) roku, w wyniku którego śmierć poniósł jego syn B. G., co skutkowało powstaniem krzywdy powoda, u której podstaw leżała więź emocjonalna łącząca go ze zmarłym synem, a stanowiąca dobro osobiste w rozumieniu art. 23 kc. Naprowadzał, iż tragiczna śmierć dziecka stanowiła dla niego ogromną tragedię, bowiem między powodem a dzieckiem istniała silna więź rodzinna i emocjonalna. Podnosił, iż do dnia dzisiejszego nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią ukochanego syna.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany ubezpieczyciel przyznał, że w niniejszej sprawie ponosi co do zasady odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jednocześnie podniósł jednak, że spełnił już swoje świadczenie poprzez wypłatę na rzecz powoda

kwoty 6000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. W ocenie strony pozwanej wypłacona kwota wyczerpuje żądania powoda dochodzone niniejszym pozwem.

**Sąd Okręgowy ustalił co następuje :**

W dniu (...) r. w S., woj. (...) S. N. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że mając możliwość wyhamowania przed przekraczającą jezdnię K. B. (1), nie uczynił tego, w efekcie czego wjechał w pchany przez w/w wózek spacerowy, skutkiem czego znajdujący się w wózku B. G. poniósł śmierć.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 22.01.2004 r.- k. 10

Kierowca odpowiedzialny za wypadek był ubezpieczony w dacie wypadku od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów u strony pozwanej- Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W..

bezsporne

M. G. jest ojcem zmarłego B. G.. Matką dziecka jest K. B. (1).

Bezsporne

M. G. nie pozostawał w związku z K. B. (1). Mieszkali oddzielnie.

B. G. od urodzenia mieszkał ze swoją matką. Początkowo powód odwiedzał syna, czynił to jednak nieregularnie, nie częściej niż jeden raz w tygodniu. Wizyty te trwały bardzo krótko. Matka dziecka- K. B. (1) nie sprzeciwiała się kontaktom powoda z synem, nie utrudniała ich. W pewnym okresie przed wypadkiem powód zaprzestał odwiedzin syna, nie kontaktował się z nim, nie uczestniczył w jego rozwoju, nie partycypował w kosztach utrzymania małoletniego. Wolny czas powód spędzał w towarzystwie znajomych, kolegów; często spotkaniom tym towarzyszyło spożywanie alkoholu w nadmiernych ilościach.

dowód: zeznania świadka K. B. (1)- k. 79

Pismem z dnia 6 lipca 2016 r. M. G. reprezentowany przez Centrum (...) Sp. z o.o. zgłosił szkodę wynikającą ze zdarzenia z dnia (...) r. Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, żądając kwoty 90.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych po śmierci B. G. na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

dowód: pismo z dnia 6.07.2016 r.- k. 13

W odpowiedzi na powyższe pismo (...) S.A. przyznało M. G. świadczenie w wysokości 6000 zł na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

dowód: pismo z dnia 10.11.2016 r.- k. 15

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z treścią przepisu art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze tychże środków (ewentualnie posiadacze zależni, którym posiadacze samoistni oddali środek komunikacji w posiadanie zależne) mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych; również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (tj. oparcie odpowiedzialności na zasadzie winy). W myśl zaś przepisu art.

415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Na zasadach ogólnych odpowiedzialność ponoszą również kierujący mechanicznymi środkami komunikacji, nie będący ich posiadaczami samoistnymi bądź zależnymi. Na mocy przepisów dotyczących ubezpieczeń majątkowych odpowiedzialność ta spada w istocie na ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku albowiem w myśl przepisu art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm./ ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Podkreślenia jednakże wymaga, iż zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. co do zasady nie była w niniejszej sprawie negowana, pozwana kwestionowała jedynie zakres swej odpowiedzialności za następstwa wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł B. G., wskazując iż powód otrzymał już od niej stosowne odszkodowanie, które – w ocenie pozwanej – w całości wyczerpują jego roszczenia.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było, że w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu (...) roku, śmierć poniósł B. G., syn M. G.. Poza sporem pozostawało także i to, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, która w związku z powyższym co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku. Powód zgłosił jej swoje żądania dotyczące wypłaty zadośćuczynienia jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego w piśmie procesowym, w odpowiedzi zaś na to wezwanie powodowi przyznano kwotę 6000 zł jako odszkodowanie w oparciu o przepis art. 448 kc. Kwestią sporną między stronami, a zasadniczą dla rozstrzygnięcia, pozostawało zatem jedynie ustalenie wysokości kwoty jaka odpowiadałaby zakresowi pojęcia „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia” w tej konkretnej sprawie.

Konstruując stan faktyczny w niniejszej sprawie, w aspekcie istotnym z punktu widzenia przesłanek zawartych w przepisach, z których powód wywodzi swoje roszczenie o zadośćuczynienie tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1, Sąd oparł się głównie na zeznaniach świadka K. B. (1). Zeznaniami tym należało zasadniczo przypisać walor wiarygodności, bowiem są one spójne, logiczne, spontaniczne i przekonujące.

Mając na uwadze treść przepisu art. 217 § 2 k.p.c. Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii. Sąd stanął na stanowisku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do tego, by stanowić podstawę wyrokowania. Zauważyć trzeba, iż powód wywodził, że dowód z opinii biegłego psychologa miałby dowieść, iż śmierć jego syna wpłynęła niekorzystnie na stan psychiczny powoda. W ocenie Sądu, w kontekście przesłanek określonych w przepisach, które powód uczynił podstawą prawną swych żądań, dowód z opinii biegłego jest nieprzydatny do wykazania, że wskutek śmierci syna powód doznał straty, jak również że miało to wpływ na jego stan emocjonalny, czy psychiczny. Wpływu feralnego zdarzenia na zdrowie emocjonalne i psychiczne nie negowała przecież nawet strona pozwana.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację, zdaniem Sądu, przeprowadzenie wnioskowanego dowodu skutkowałoby nieuzasadnionym w okolicznościach sprawy przewlekaniem postępowania i jednocześnie generowało niepotrzebne koszty

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności żądania powoda przywołać należy przepis, na którym powód oparł swoje żądanie, tj. art. 448 kc. zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone m. in. odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia oraz przepisie art. 24 § 1 k.c., w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania,

chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać m. in. zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11 (...)) zgodnie z którą Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że już wcześniej w wielu orzeczeniach łagodząco dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez stosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, a w nowszym orzecznictwie: z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, wszystkie nie publ.). Wskazywano także, iż art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Nie może budzić żadnych wątpliwości, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Jest też oczywistym, że śmierć osoby bliskiej jest dużym stresem, zwłaszcza nagła i niespodziewana. Zaakcentować jednakże trzeba, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Jednakże powód nie wykazał aby jego zachowanie odbiegało od normalnego zachowania w procesie żałoby po śmierci osoby bliskiej. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

Opierając roszczenie na treści art. 448 kc, powód zobligowany był do wykazania faktu doznania krzywdy oraz jej rozmiaru. Powód, poza powołaniem się na to, że śmierć dziecka wiąże się z bólem i krzywdą rodzica, nie wykazał, stosownie do ciążącego na nim obowiązku (art. 6 kc), żadnych elementów, które mogłyby świadczyć o tym, że w jego przypadku poczucie krzywdy było szczególnie nasilone.

Na okoliczność wykazania więzi łączącej powoda z synem oraz oceny zdarzenia pod kątem zerwania tej więzi, jak również krzywdy, bólu i cierpienia jakiej doznał po jego śmierci na wniosek powoda dopuszczono dowód z zeznań matki i siostry powoda. Obie odmówiły złożenia zeznań, a przyczyny tej odmowy nie podlegają ocenie sądu. Sąd z urzędu dopuścił zatem dowód z zeznań świadka K. B. (1) (matki zmarłego B. G.). Analiza zeznań tego świadka

bezsprzecznie wskazuje, iż powód nigdy nie nawiązał silnych relacji ze swym synem- B.. Co istotne, przyczyną braku istnienia tych relacji był brak ku temu chęci po stronie powoda. Matka dziecka nie sprzeciwiała się kontaktom powoda z dzieckiem, nie czyniła mu w tym zakresie żadnych przeszkód. Nadto zaznaczyć należy, że powód preferował spędzanie wolnego czasu z kolegami, na wspólnym spożywaniu alkoholu niż czas spędzony z synem. Powód wykazywał dużą niedojrzałość emocjonalną jako rodzic, nie spełniał się prawidłowo w roli ojca. Nie dbał i nie interesował się nie tylko jego rozwojem, ale też unikał partycypowania w kosztach utrzymania małoletniego. Podkreślenia wymaga, iż zeznania tego świadka są szczególnie istotne dla ustalenia relacji panujących między powodem a zmarłym B., bowiem to K. B. (1) sprawowała opiekę nad mał. B., a zatem wszelkie kontakty powoda z synem odbywały się za jej wiedzą. Obraz powoda jako ojca przedstawiony przez świadka K. B. nie jest dla powoda korzystny. Wynika z niego, że powód wykazywał nikłe zainteresowanie losami mał. B., nie dbał o zacieśnianie więzi z dzieckiem, nie pielęgnował tych relacji.

Żaden z dowodów zaoferowanych przez powoda nie pozwala przyjąć, by przeżycia powoda na skutek zerwania więzi rodzinnych wiązały się z jakimiś negatywnymi konsekwencjami dla jego zdrowia, czy skutkowały wystąpieniem jakichś innych nieodwracalnych konsekwencji w jego życiu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zasadnym było przyjęcie, iż powód nie wykazał, by doznana przez niego krzywda będąca wynikiem śmierci syna B. G. miała taką intensywność i taki rozmiar, że dotychczas wypłacone mu z tego tytułu zadośćuczynienie nie zrekompensowała tejże krzywdy. Z tych też względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z nieuwzględnieniem powództwa powoda uznać należy za przegrywającego proces, natomiast pozwanego za wygrywającego proces w całości. Stosownie do treści przepisu art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (oprócz kosztów sądowych i kosztów nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony) zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata. Na koszty procesu ostatecznie zasądzone od powoda na rzecz pozwanego składały się:

- 7.200,00 zł- koszty zastępstwa procesowego

- 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa

łącznie- 7.217,00 zł.